

KRYSTIAN WOJACZEK

Lublin

EKLEZJALNY WYMIAR RODZINY JAKO PODSTAWA ORGANIZACJI DUSZPASTERSTWA RODZIN

Duszpasterstwo rodzin, którego celem jest doprowadzenie do spotkania ludzi, żyjących w rodzinie, z Bogiem i zacieśnienia ich więzi z sobą, poszukuje coraz precyzyjniejszych kryteriów organizacji swojego działania. Od nich w znacznej mierze zależy tożsamość tego duszpasterstwa. Bez znalezienia takich kryteriów tożsamość ta jest podwójnie zagrożona. Występuje tendencja sprowadzenia duszpasterstwa rodzin do procesu wychowania, z wykorzystaniem wprawdzie najnowszymi zdobyczy psychologii, pedagogiki, socjologii, medycyny i pielęgniarstwa, ale bez ich merytorycznego odniesienia do więzi człowieka z Bogiem. Drugim zagrożeniem jest sprowadzenie duszpasterstwa rodzin do jakiejś formy duszpasterstwa ogólnego z epizodycznym jedynie odniesieniem do wybranych zagadnień pedagogiki rodziny. Skutkiem tego jest uświadomienie członkom rodzin pewnej powinności określonego postępowania, bez odpowiedzi na podstawowe dla nich pytanie: jak to zrobić? Rezultatem okazuje się częste odrzucenie owej powinności jako nieżyciowej.

Dość precyzyjną podstawę organizacji duszpasterstwa małżeństw stanowi sakramentalność małżeństwa, która jednak nie obejmuje pozostałych więzi i powiązań rodziny, będących przedmiotem duszpasterstwa rodzin¹. Są to relacje rodziców z dziećmi, rodziny jako pewnej całości z innymi rodzinami oraz rodziny do szerszej społeczności np. parafialnej, narodowej czy państwowej. Wydaje się, że taką podstawę organizacji duszpasterstwa rodzin może stanowić eklezjalny wymiar rodziny.

¹ Por. K. W o j a c z e k. *Sakramentalność małżeństwa jako podstawa organizacji duszpasterstwa małżeństw*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 37:1990 z. 6 s. 17-28.

I. EKLEZJALNY WYMIAR RODZINY JAKO WYRAZ WIĘZI JEJ CZŁONKÓW Z BOGIEM I MIĘDZY SOBĄ²

Istota wzajemnego związku, jaki zachodzi pomiędzy więzią członków rodziny z sobą wzajemnie a Bogiem jest w stosunku do całego Kościoła wyrażona syntetycznie w Ewangelii św. Jana: „Po tym wszyscy poznają żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (13, 35). Stwierdzenie św. Jana posiada rację bytu przy jednym założeniu, że istnieje jedno źródło miłości, którym jest Bóg. Pojawienie się miłości w relacjach międzyludzkich wskazuje na wcześniejszą więź między Bogiem a tymi ludźmi. W przeciwnym wypadku więź miłości między ludźmi nie mogłaby być świadectwem o ich przynależności do Boga. To podstawowe przekonanie leży u źródeł koncepcji Kościoła – powszechnego sakramentu zbawienia (KK 1), ale też koncepcji Kościoła domowego, którym jest rodzina (KK 11)³. „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia ludzi z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1).

Zwyczajną drogą tego zjednoczenia jest przyjęcie wiarą głoszonej przez Kościół Ewangelii, zjednoczenie z Bogiem przez uczestnictwo w Eucharystii i innych sakramentach oraz posługiwanie z miłością ludziom. Każda z trzech, wymienionych funkcji Kościoła: ewangelizacyjna, kapłańska i służebna umożliwia człowiekowi zjednoczenie z Bogiem, bowiem na swój sposób, dzisiaj prawie 2000 lat po zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa czyni go bliskim ludziom umożliwiając osobiste z Nim spotkanie.

Orędzie Ewangelii umożliwia człowiekowi nie tylko poznanie nauki Jezusa, ale prowadzi do Niego jako Osoby. Zza słów Ewangelii jawi się przed współczesnym człowiekiem Osoba Jezusa Chrystusa w historyczno-społeczno-politycznych uwarunkowaniach sprzed 2000 lat. W znacznej mierze te uwarunkowania eksponują miłość Jezusa do człowieka, promowanie jego wartości, sprzeciw wobec zniewolenia człowieka, nie poddawanie się manipulacji, gorliwość w doprowadzaniu ludzi do spotkania z Ojcem. Zachowanie Jezusa wobec ludzi, wobec prób manipulowania Nim, zachowanie wobec tych, którzy w sposób zorganizowany stali w poprzek pełnionej przez Niego misji są nie tylko aktualne w złożonej sytuacji społeczno-politycznej końca XX stulecia, ale w wielu przypadkach przekraczają trafnością i śmiałością paralelne rozwiązania współczesnych ludzi.

² Szerzej problematyka ta jest przedstawiona w: K. W i ę s y k, K. W o j a c z e k. *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*. W: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*. Lublin 1985 s. 201-238.

³ Por. E. i M. M a r c z e w s c y. *Kościół domowy. Ocena pojęcia*. W: *Małżeństwo i rodzina*, jw. s. 239-254.

Eucharystia i pozostałe sakramenty uobecniają w znakach dzieło zbawienia ludzi dokonane przez Jezusa Chrystusa, umożliwiając im przez te znaki spotkanie i jednoczenie się z Bogiem w różnych sytuacjach życia.

Zjednoczenie z Bogiem przez wiarę, będącą odpowiedzią na usłyszane orędzie Ewangelii, oraz miłość pogłębioną przez uczestnictwo w Eucharystii, innych sakramentach i modlitwie prowadzi człowieka do pełnienia różnych dzieł miłości wobec innych ludzi. Posługiwanie z miłością innym ludziom jest ważnym posłannictwem Kościoła. Zgodnie z Janowym przekazem Ewangelii właśnie ta posługa jest świadectwem o przynależności do Chrystusa, zakotwiczeniu w Nim i głębokim z Nim zjednoczeniu.

Sobór Watykański II określając rodzinę mianem „Kościoła domowego” ma na uwadze tę podwójną więź człowieka z Bogiem i z drugim człowiekiem, podobnie jak to ma miejsce w Kościele powszechnym, którego rodzina jest częścią. Zauważyć należy, że to właśnie w rodzinie jest miejsce i okoliczności szczególnego zaistnienia posługi miłości człowieka wobec człowieka. Przytoczone przez św. Mateusza przykłady posługi wobec drugiego człowieka, które Chrystus traktuje jako uczynione Jemu, aż nadto wyraźnie wskazują na rodzinę jako naturalne miejsce tej posługi. To w rodzinie przede wszystkim karmieni są głodni, pojeni spragnieni, przyjmowani przybysze, często pielęgnowani chorzy (por. Mt 25, 35-36). Wszystko to byłoby niemożliwe bez pozostawiania ludzi czyniących te dzieła w jakiejś więzi z Bogiem – jedynym źródłem miłości. Dlatego dla właściwego i pełnego funkcjonowania rodziny, której życie w przeważającej mierze obejmuje wzajemne posługiwanie sobie jej członków ważne jest uczestnictwo w funkcji ewangelizacyjnej i kapłańskiej Kościoła. Ważne jest przede wszystkim dlatego by doprowadzić ich do głębokiej jedności z Bogiem, umożliwiającej posługę miłości w rodzinie, w odniesieniu do innych rodzin i szerszej społeczności. Im to uczestnictwo rodziny – Kościoła domowego w potrójnej funkcji Kościoła powszechnego jest pełniejsze, tym poprawniejsze staje się funkcjonowanie rodziny wewnątrz oraz w powiązaniach zewnętrznych. Zarówno wewnętrzne więzi rodziny, takie jak relacja małżeńska, relacja rodziców z dziećmi, relacja z dziadkami jak i zewnętrzne powiązania rodziny obejmujące relacje sąsiedzkie, relacje ze społecznością lokalną, narodową czy państwową stanowią tworzywo jej kościelnego życia.

II. EKLEZJALNY WYMIAR RODZINY JAKO PODSTAWA JEDNOŚCI MERYTORYCZNEJ DUSZPASTERSTWA RODZIN

Całokształt więzi i powiązań rodziny, a więc owa podwójna jedność członków rodziny: z Bogiem i pomiędzy sobą jest zależna od poprawnego funkcjonowania mechanizmów powstawania i rozwoju tych więzi.

Rozwój jedności rodziców z dziećmi zależy nie tylko od dobrej woli rodziców pragnących dobrze pielęgnować i wychować swoje dzieci. Zależy również od wiedzy pedagogicznej rodziców i umiejętności jej wykorzystania w odnoszeniu się do dzieci. Właściwe ułożenie stosunków z dziadkami zależy, oprócz dobrej woli każdej ze stron, od znajomości podstawowych prawideł procesu starzenia się przez pokolenie młodsze oraz uwzględnienie procesu usamodzielniania się młodych przez pokolenie starsze.

Podobnie sprawy się mają w wypadku zewnętrznych powiązań rodziny. Powstanie i rozwój więzi sąsiedzkiej wydaje się zależeć od uwzględniania w polityce społecznej określonych prawideł opisanych przez socjologię i pedagogikę społeczną. Dość zadziwiającym zjawiskiem jest zanikanie więzi sąsiedzkiej w wielkich aglomeracjach mieszkaniowych, podczas gdy w środowiskach wiejskich jest nadal ona żywa, niezależnie od ogólnych trendów rozwojowych społeczeństwa. Zanikanie więzi sąsiedzkiej niesie wiele negatywnych skutków dla funkcjonowania rodziny – Kościoła domowego: pozbawia ją pomocy ze strony sąsiadów, zarówno tej prozaicznej, codziennej – typu kupienia czegoś przy okazji zakupów sąsiadów, pomocy w naprawie popsutych urządzeń gospodarstwa domowego, aż do spraw poważniejszych – typu zorganizowania wzajemnej opieki nad dziećmi, gdy małżonkowie chcą poświęcić czas byciu wyłącznie z sobą, pielęgnacji własnej więzi małżeńskiej itp. Brak więzi sąsiedzkiej jest poważnym ograniczeniem życia i funkcjonowania Kościoła domowego, również w zakresie funkcji ewangelizacyjnej (nie można świadczyć o Bogu wobec kogoś z kim nie ma komunikacji). Wydaje się, że wykorzystanie odkrywanych przez socjologię prawideł życia społecznego może wiele pomóc w zmianie tej sytuacji. Być może okaże się, że to właśnie odkrycia psychologii i socjologii wykorzystane zostały w takim ukształtowaniu środowiska życia ludzi, aby zniszczyć więź sąsiedzką, bowiem jej istnienie znacznie utrudnia manipulację dokonywaną drogą środków masowego przekazu? Więź sąsiedzka może stanowić podstawę powstania sąsiedzkiego forum krytycznego odbioru informacji podawanych w środkach społecznego przekazu a także forum odbioru twórczości poszczególnych jej uczestników. Tak zwana „twórczość ludowa” utrzymuje się tam, gdzie istnieje w miarę rozwinięta więź sąsiedzka. W takich środowiskach powstają piosenki, opowiadania, różne inne formy wspólnej zabawy i twórczego spędzania czasu wolnego. Sąsiedzkie forum inspiruje do twórczości, bowiem jest ktoś dla kogo warto tworzyć. Jest odbiorca twórczości.

Powstają warunki inspirujące kształtowanie się różnego od konsumpcyjnego modelu życia. Ów twórczy model życia jest znacznie bliższy Ewangelii i naturze Kościoła domowego aniżeli model konsumpcyjny. Sprzyja on znacznie bardziej wypełnieniu posłannictwa Kościoła domowego aniżeli model konsumpcyjny. Ważnym czynnikiem odbudowy więzi sąsiedzkiej jest też uświadamianie potrzeby jej istnienia dla właściwego funkcjonowania rodziny. Niezbędne jest korzystanie w tym wypadku z dorobku pedagogiki społecznej.

Z punktu widzenia życia i funkcji Kościoła domowego ważne jest zaangażowanie rodziny w życie parafii. Wydaje się, że parafia nie jest w stanie właściwie przygotować nowych kandydatów do zawarcia małżeństwa sakramentalnego bez zaangażowania w to przygotowanie rodzin o dobrej kondycji spajającej je więzi, jak i świadomych swego posłannictwa.

Parafia nie jest w stanie rozwiązać problemu ubóstwa materialnego wielu należących do niej rodzin i osób samotnych bez zaangażowania w jego rozwiązanie rodzin o wyższych dochodach. Nie musi to być zresztą działalność charytatywna rodzin lepiej sytuowanych na rzecz ubogich. Godną uwagi ideą, sprawdzoną już w praktyce lat osiemdziesiątych w Lublinie jest idea tzw. „Solidarności Rodzin”. Idea ta wyrosła z konstatacji wszelkich potrzeb różnych rodzin, które mogą być zaspokojone drogą wymiany tego, co z kolei zbywa poszczególnym rodzinom, lub czym mogą się podzielić. Okazało się, że wystarczy tę prostą ideę ogłosić (w tym wypadku ogłaszano w kościołach) oraz zorganizować punkt wymiany informacji i spotkań zainteresowanych rodzin czy osób, aby uruchomić całą inicjatywę. Idea ta zaowocowała ostatecznie powstaniem głębokich więzi międzyludzkich, daleko przekraczających zainteresowania materialne poszczególnych rodzin, choć one były punktem wyjścia. Biorąc pod uwagę przytoczone przykłady zaangażowania rodziny w życie parafii wyraźnie widać, że jej życie jako Kościoła domowego, szczególnie w zakresie funkcji ewangelizacyjnej (pomoc w przygotowaniu do małżeństwa) jak i służebnej („Solidarność Rodzin”), byłoby znacznie uboższe bez tego zaangażowania. Jednakże dla takiego właśnie ukierunkowania zaangażowania Kościoła domowego nie wystarczy wiedza teologiczna. Trzeba sięgnąć do dorobku psychologii i pedagogiki społecznej, wszak to one wypracowują konkretne formy komunikowania się i współpracy poszczególnych grup społecznych, oraz są w stanie wskazać uwarunkowania ich powodzenia.

Podobnie ważnym dla prawidłowego funkcjonowania rodziny – Kościoła domowego jest jej zaangażowanie w życie państwa. Chodzi tu o działalność polityczną rodziny, która z punktu widzenia Kościoła domowego jest wypełnieniem jego funkcji służebnej. Zaangażowanie polityczne rodziny ma przede wszystkim na celu stworzenie czynników wpływania na kształt stanowionego prawa, aby było to prawo promujące wartości związane z rodziną, takie np. jak ochrona

życia od poczęcia do naturalnej śmierci, spójność rodziny, rodzinne wynagrodzenie za pracę, wychowanie dzieci, odpowiedni system ubezpieczeń społecznych itp. Polityczne zaangażowanie rodzin powinno obejmować również działania zmierzające do osłabienia działań instytucji czy osób podważających godność rodziny oraz pełnione przez nią funkcje. Przykładowo można wskazać propagowanie zachowań ludzi w sposób oczywisty odrywających przeżywanie seksualności człowieka od jej naturalnego kontekstu, którym jest osobowe spotkanie, miłość i pozytywny stosunek do życia. Elementem tego typu propagandy jest chociażby rozpowszechnianie pornografii w różnych jej postaciach.

Zaangażowanie polityczne, które stawia sobie powyższe cele, wymaga odpowiedniego zorganizowania rodzin. W przeciwnym wypadku siła oddziaływania rodzin będzie zbyt słaba i dlatego nieskuteczna. W zaangażowaniu politycznym chodzi o stworzenie określonych, dobrze zorganizowanych środowisk nacisku, gdyż tylko w takiej sytuacji inne ośrodki decyzyjne państwa będą się z nimi liczyć. *Familiaris consortio* tak to ujmuje: „[...] rodziny winny więc zabiegać jako pierwsze o to, ażeby prawa i instytucje państwa nie tylko nie naruszały praw i obowiązków rodziny, ale by popierały i pozytywnie ich broniły. W tym sensie rodziny powinny coraz lepiej sobie uświadamiać własną rolę współtwórców tak zwanej polityki rodzinnej oraz podejmować odpowiedzialność za przemianę społeczeństwa: w przeciwnym razie one pierwsze padną ofiarą tego zła, na które patrzyły obojętnie” (44). Zaangażowanie polityczne rodziny – Kościoła domowego wymaga posiłkowania się danymi z socjologii i teorii organizacji.

W świetle powyższego wywodu nie budzi wątpliwości konieczność korzystania z dorobku różnych dziedzin empirycznych w procesie funkcjonowania i rozwoju rodziny – Kościoła domowego. Z tego też powodu duszpasterstwo rodzin nie może pominąć w swojej działalności dorobku takich nauk jak socjologia, psychologia, pedagogika społeczna, teoria organizacji, pielęgniarstwo. Wydaje się, że kryterium korzystania z wymienionych nauk, czyli doboru poszczególnych rozwiązań praktycznych jest nauka o eklezjalności rodziny. Fakt, że rodzina jest Kościołem domowym, czyli dąży do rozwoju więzi miłości jej członków z Bogiem i pomiędzy sobą, a także w odniesieniu do innych rodzin i społeczności wydaje się wystarczającym kryterium określającym zakres i jakość praktycznych rozwiązań szczegółowych potrzebnych rodzinie do jej rozwoju i funkcjonowania. Z drugiej strony nauka o eklezjalności rodziny ujęta w potrójnym aspekcie pełnionego posłannictwa przez rodzinę może pełnić funkcję łączenia zaczerpniętych z nauk empirycznych rozwiązań praktycznych z postawą odniesienia członków rodziny do Boga. Nauka o eklezjalności rodziny ukazuje powiązanie i zależność międzyludzkich relacji miłości z relacjami poszczególnych jej członków z Bogiem. Dzięki temu rozwiązania szczegółowe zaczerpnięte z nauk empirycznych, włączone w proces funkcjonowania rodziny wewnątrz i w jej powiązaniach zew-

nętrznych jawią się jako materia jej eklezjalności, której istnienie i poprawne funkcjonowanie wymaga pozostawania w jedności z Bogiem, z drugiej zaś strony jest świadectwem tego zjednoczenia. Analogicznie do sakramentalności małżeństwa, stanowiącej podstawę jedności merytorycznej dla duszpasterstwa małżeństw, eklezjalność rodziny stanowi podstawę jedności merytorycznej duszpasterstwa rodzin. Analogicznie do sakramentalności małżeństwa eklezjalny wymiar rodziny stanowi kryterium kwalifikujące dobór rozwiązań szczegółowych, dzięki miłości, na której się opiera. Eliminowane są rozwiązania szczegółowe kształtowania więzi i powiązań rodziny, które sprzeciwiają się miłości. Natura miłości, wyrażająca się w dążeniu do promocji własnej wartości i praw obiektu, do którego jest skierowana, zapewnia nienaruszalność rozwiązań szczegółowych włączonych w duszpasterstwo rodzin.

III. EKLEZJALNY WYMIAR RODZINY

JAKO PODSTAWA FORMALNEJ ORGANIZACJI DUSZPASTERSTWA RODZIN

Specyfika duszpasterstwa rodzin polegająca na jego interdyscyplinarności wymaga dobrze zintegrowanego programu działań, jak i odpowiedniego przygotowania osób zaangażowanych w to duszpasterstwo. W celu osiągnięcia postawionych sobie przez duszpasterstwo rodzin zadań przyjęty w nim program działań musi być tak skonstruowany, aby jego wykonanie tworzyło u ludzi, do których jest skierowany, świadomość pewnej całości a nie partykularyzmu poszczególnych dyscyplin, poruszających być może ciekawe zagadnienia, ale oderwane od siebie. Eklezjalność rodziny wymaga takiego programu działań, który wkomponuje poszczególne rozwiązania szczegółowe w ramy potrójnej funkcji Kościoła domowego: ewangelizacyjnej, kapłańskiej i służebnej, tworząc u odbiorców obraz jedności duszpasterstwa rodzin, przy zachowaniu odrębności metodologicznej poszczególnych dyscyplin, z których rozwiązania te zostały zaczerpnięte. Jest to jeden z trudniejszych problemów praktycznych duszpasterstwa rodzin. Wymaga on odpowiedniego przygotowania osób zaangażowanych w to duszpasterstwo. Przygotowanie to winno obejmować u specjalistów poszczególnych dyscyplin empirycznych również znajomość eklezjalności rodziny oraz znajomość metodologicznych zagadnień odnoszenia problematyki własnej specjalizacji do eklezjalnego wymiaru rodziny. Od osób zajmujących się eklezjalnością rodziny wymaga się przynajmniej wstępnej orientacji w problematyce nauk empirycznych zajmujących się poszczególnymi rodzajami więzi i powiązań rodziny. Minimum wiedzy u jednych i u drugich stanowi punkt wyjścia właściwej, wzajemnej współpracy. Rezultatem tej współpracy powinno być opracowanie wspomnianego wyżej programu działania oraz sygnalizowanie w jego wykonaniu adekwatnych miejsc eklezjal-

nego wymiaru rodziny do poruszanej problematyki empirycznej. Zadaniem specjalisty z zakresu teologii jest takie ujęcie eklezjalności rodziny, ażeby zostało wyeksponowane jej otwarcie na rozwiązania szczegółowe oraz konieczność sięgnięcia po nie dla wypełnienia przez rodzinę – Kościół domowy swojego posłannictwa.

*

Podsumowując można stwierdzić, że eklezjalny wymiar rodziny stanowi wystarczającą podstawę organizacji duszpasterstwa rodzin. Eklezjalny wymiar rodziny stanowi również podstawę integracji różnych dyscyplin, z których to duszpasterstwo korzysta. Jest także wystarczającą podstawą formalnej jego organizacji, zaś dzięki miłości, z której rodzina – Kościół domowy wyrasta, stanowi element selekcji wykorzystywanych w tym duszpasterstwie rozwiązań praktycznych, przy równoczesnym zachowaniu autonomii dyscyplin, z których korzysta.

THE ECCLESIAL DIMENSION OF THE FAMILY AS THE BASIS FOR THE ORGANIZATION OF THE FAMILY PASTORAL CARE

S u m m a r y

The family as a Home Church participates in the treble function of the Church, that is in the evangelizational, sacerdotal and ancillar function of Christ entrusted for the continuation of the Church. The whole family life is contained in this treble mission. Particular relations of the family, both internal and external, their form and development decide about the fulfilling by the family-Home church its treble mission. The form of those relations is described not only by theology but also by some empirical sciences, such as psychology, pedagogy, sociology, nursing and the like. One should take into account their output and postulates because they influence many a time the proper character of the relations between parents and children, the family and other families, or the family to larger societies. That is why it is important to take into account the output of the above empirical sciences in the family pastoral care. The ecclesial dimension of the family, due to its dependancy on those empirical sciences, can make a kind of basis of unifying the problems which appear in the family pastoral care into one integral programme. It makes also the criterium of selection of particular methods of work in this pastoral care.

Translated by Jan Klos